



**5 lat
Dwumiasta**

str. 3



**Od łowiska
do półmiska**

str. 5



**Śladami
Karola
Wojtyły**

str. 8

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DELTA
Słupsk, ul. Filmowa 2
tel. 0 59 84 234 00
kom. 0 60 84 234 00
www.delta.słupsk.pl
Ceny od **3.700 zł/m²**
Nowe mieszkania
w bardzo dobrej lokalizacji

SŁUPSK • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • LĘBORK • POTĘGOWO • SMOŁDZINO • USTKA

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 15 (43) • 25 lipca 2008

Lato w Słupsku



Fot. Zbigniew Bielecki

więcej str. 4

www.toyota.pl



TODAY TOMORROW **TOYOTA**

**JEDNA EUROPA!
NOWA POLITYKA CENOWA W SALONACH TOYOTY!
TERAZ TOYOTY TANIEJ OD 7% DO 16%!**



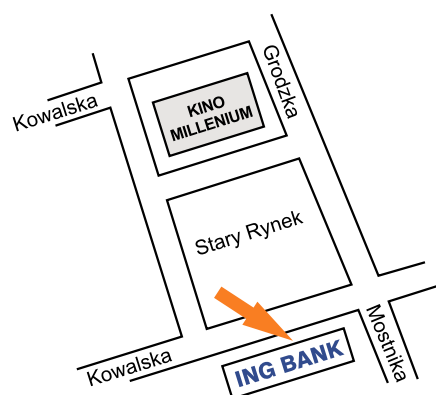
STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp.J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 0 59 848 20 01

ING BANK

KREDYTY HIPOTECZNE

Gwarancja przystępnej raty



ING BANK ŚLĄSKI

ING 

Ślupsk, ul. Stary Rynek 7, tel. 0 59 848 15 65

www.aldimeble.pl

ALDI
meble

DYSKONT MEBLOWY
Zapraszamy do nowej siedziby:



Ślupsk, ul. Przemysłowa 9
tel. 0 59 843 37 76
e-mail: slupsk@aldimeble.pl



~~249~~ **169**

FOTEL PORTO
(skóra ekologiczna)



~~209~~ **149**

FOTEL MONTEGO 1
(skóra ekologiczna)



~~199~~ **139**

KRZESŁO BERLIN
(skóra ekologiczna)



~~1149~~ **939**

SZAFA 5D

~~625~~ **469**
ŁOŻE 160x200

~~549~~ **459**
KOMODA

SYPIALNIA ALICANTE
(olcha)



~~222~~ **99**

REGAŁ SAN MARINO



~~610~~ **349**

SZAFA 2D
SAN MARINO



~~555~~ **369**

ZESTAW PORTO stół + cztery krzesła
(buk)



~~385~~ **189**

ZESTAW ŚNIADANIOWY
stół + dwa krzesła (buk, czarny)



~~456~~ **269**

KOMODA LINE
(klon, biały)



~~355~~ **189**

KOMODA NAROŻNA AS
(buk)



~~515~~ **269**

KOMODA TERRA
(buk)



~~390~~ **239**

KOMODA RONDO
(buk)



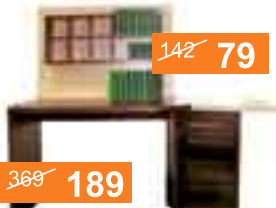
~~466~~ **289**

KOMODA RONDO
(buk)



~~682~~ **369**

KOMODA UNIT 03



~~142~~ **79**

~~389~~ **189**

NADSTAWKA FLEXIBILITY
BIURKO FLEXIBILITY

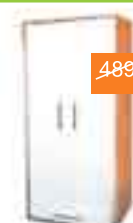


BIURKO MORGAN
(wiśnia)



~~789~~ **666**

ZESTAW MALAGA
(olcha)



~~489~~ **189**

SZAFA PURITY 2D
(klon biały)



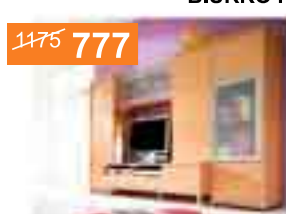
~~576~~ **499**

SZAFA MADRAS
(buk, olcha)



~~329~~ **239**

SZAFA ALDI I
(buk)



~~1175~~ **777**

MEBLOŚCIANKA LAS VEGAS
(buk)



~~2338~~ **1299**

FINKA
(zestaw 1+2)



~~832~~ **729**

TAPCZAN BARTEK
(różne kolory)



~~149~~ **65**

REGAŁ NISKI 1D
(klon, biały)

Zapraszamy właścicieli hoteli i pensjonatów

Wszystkie ceny do -60% zapraszamy - pon. - pt.10-18, sobota 10-15

Dwumiaŝto Słupsk – Ustka Trzynastego o trzynastej

Pięć lat temu, 13 lipca o godzinie 13.13 samorządowcy ze Słupska i Ustki podpisali porozumienie o współpracy i powołaniu Dwumiaŝta. Sygnowali je: Maciej Kobyliński, prezydent Słupska i Jacek Graczyk, ówczesny burmistrz Ustki oraz przewodniczący rad miejskich: słupskiej Anna Bogucka-Skowrońska i usteckiej Jan Olech.

Po pięciu latach samorządowcy przyznali, że pierwsze trzy należy uznać za stracone. Winą obarczają trudny charakter i niechęć do współdziałania przez Jacka Graczyka. – Ale od dwóch lat współpraca układa się idealnie – twierdzi prezydent Kobyliński. Tego samego zdania jest Marek Kurowski, wiceburmistrz Ustki. A to wszystko dzięki zmianie władz w Ustce.

W piątą rocznicę powstania Dwumiaŝta samorządowcy ze Słupska i Ustki spotkali się o tej samej godzinie i w tym samym miejscu: na pokładzie statku wycieczkowego „Dragon” w usteczkim porcie. Była to okazja do podsumowania współpracy i podpisania aneksu do porozumienia. Obecnie Ustka i Słupsk realizują wspólnie wiele przedsięwzięć, ustalane są wspólne terminy organizacji różnych imprez w taki sposób, by wzajemnie ze sobą nie



kolidowały. Jednym z najbardziej widocznych efektów współpracy jest wspólna organizacja Ogólnopolskiego Festiwalu Sztucznych Ognia. – Poza tym oba miasta promują się wspólnie na krajowych i międzynarodowych targach turystycznych – podkreśla Marek Kurowski, wiceburmistrz Ustki.

Prezydent Słupska Maciej Ko-

byliński dodaje: – Gołym okiem widać, że na trasie Słupsk-Ustka pojawia się coraz więcej domów. W najbliższym czasie planujemy również zbudować razem ścieżkę rowerową łączącą dwa miasta.

Na piątą rocznicę zjawili się mnóstwo gości: posłowie **Zbigniew Konwiński** ze Słupska i **Witold Namyślak** z Łęborka, wicemarszałek województwa pomorskiego **Leszek Czarnobaj** z Gdańska, radni obu samorządów, a także mieszkańcy i turyści. Na maszcie „Dragonu” zawisły flagi Ustki i Słupska, odegrane zostały hejnały obu miast. Prezydent Kobyliński jest przekonany, że Słupsk i Ustka niedługo się połączą, a Marek Kurowski przypomina, że Ustka była już w przeszłości własnością Słupska. Ma jednak nadzieję, że to tylko zamierzchnia historia...

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



Wizyta przyjaciół

W Słupsku przebywała delegacja samorządowa z zaprzyjaźnionego Archangielska w Rosji. W przyszłym roku oba miasta będą świętowały 20-lecie współpracy.

– W tym czasie nasze uczelnie nawiązały bardzo dobre kontakty, które zaowocowały wspólnymi pracami naukowymi – mówił **Wiktor Pavlenko**, przewodniczący delegacji, mer Archangielska. – Prowadziliśmy akcję wymiany kulturalnej i młodzieżowej. Kontakty międzyludzkie, które się w tym czasie nawiązały, trudno przełożyć na pieniądze. Jeszcze w październiku tego roku zostaną zorganizowa-



KOMENTARZ

Radosna twórczość w smutnej sprawie



To, że Polak potrafi, wiadomo nie od wczoraj. A że polski urzędnik jest mistrzem komplikowania życia bliźniemu, też nie nowina. Są jednak sytuacje, w których jedni i drudzy powinni z pokorą pochylić głowy i nie uprzykrzać sobie życia wzajemnie. Mam na myśli sprawy ostateczne.

Pewnego dnia każdemu z nas przyjdzie pożegnać bliską osobę. Nie zapominajmy, że śmierć jest wpisana w życie. Zachowajmy się godnie i niech powagi sytuacji nie zakłócają nieżywciove przepisy nadgorliwego urzędnika. W tym przypadku z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Bliższemu zmarłego należy się zasiłek pogrzebowy w wysokości 200 procent przeciętnego wynagrodzenia. Obecnie jest to 5.400 złotych. Do tej pory, żeby go otrzymać, wystarczyło zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 1983 r. oraz z 1998 r. przedstawić w ZUS rachunek za trumnę i oświadczyć, że jest się najbliższą rodziną. Teraz przepisy zostały uszczegółowione. Ewa Dusza, rzecznik słupskiego oddziału ZUS przyznaje, że obowiązują nowe wzory wniosków o wypłatę zasiłków pogrzebowych. Potwierdza, że już nie wystarczy rachunek za trumnę. Teraz trzeba przedłożyć oryginały rachunków wszystkich poniesionych kosztów. Mało tego. Należy udowodnić na podstawie doku-

mentów, że jest się najbliższą rodziną.

Zasiłek wypłacany jest po pogrzebie. Jeśli na przykład bliscy ubodzy zmarłego nie zdecydują się na kompleksową obsługę ceremonii przez firmę pogrzebową, muszą sięgnąć po szybką i lichwiarską pożyczkę. I w tak trudnej chwili pamiętać o rachunku za bieliznę, skarpetki, buty i temu podobne drobiazgi. Ciekawe, czy ZUS im zwróci odsetki od tego kredytu? Podobno te wymagania spowodowane zostały chęcią zabezpieczenia ZUS przed nadużyciami. Ale konia z rzędem temu, kto dorobił się na zasiłku pogrzebowym! Owszem, są przypadki, że nawet najbliższa rodzina nie może się dogadać, kto ma odebrać zasiłek i – jak mówi Ewa Dusza – syn przynosi rachunek za trumnę, a córka za wianki. Ale to na szczęście sporadyczne sytuacje. Nie powinny rzutować na wszystkie. Tym bardziej, że w bratnim KRUS-ie już takie szczegółowe rozporządzenia nie obowiązują i nikt nie żąda rachunków na wszystkie wydatki związane z pogrzebem.

Czy jest siła, która ukróci radosną twórczość urzędników ZUS w tak smutnej sprawie, jak śmierć kogoś bliskiego?

Leokadia Lubiniecka
lubiniec@zblizenia.pl

Zbliżenia w Twojej poczcie!

ePrenumerata

Życzeniem naszych Czytelników było powiadomienie o każdym wydaniu naszej gazety. Postanowiliśmy pójść dalej. Od tego numeru „Zbliżeń” będziecie Państwo mogli zaprenumerować je elektronicznie. Wystarczy wejść na stronę www.zblizenia.pl i skorzystać

z funkcji „e-Prenumerata”. Korzystając z zawartej tam instrukcji, zapewnicie sobie systematyczne powiadomienie o nowym wydaniu i możliwość bezpośredniego pobrania wersji elektronicznej „Zbliżeń” z Internetu. Życzymy przyjemnej lektury! (Redakcja)

ne Dni Polskie w Archangielsku, których współorganizatorem będzie Słupsk.

Delegacji samorządowej towarzyszyli rosyjscy przedsiębiorcy. – Ich spotkania z przedstawicielami naszej gospodarki nie lubią światła jupiterów. Poczekajmy na konkretne efekty – powiedział **Maciej Kobyliński**, prezydent Słupska. W czasie konferencji prasowej padło pytanie o stosunek Rosjan do propozycji instalacji w Redziko-

wie „tarczy antyrakietowej”. Mer Pavlenko zapewnił, że ten obiekt nie jest przedmiotem niepokoju i wzbudza emocje raczej wśród polityków, niż mieszkańców Archangielska.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Klubu Adventure off Road, którzy w czerwcu przemierzali trzema samochodami terenowymi drogę ze Słupska do Archangielska.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Redaguje zespół

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Opracowanie graficzne
Norbert Bednarek
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:
specjalista d/s reklamy
Hanna Wrońska

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk

tel./fax 0598429820,

e-mail: redakcja@zblizenia.pl

www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl

Kąpielisko w mieście!

Do 31 sierpnia czynne będzie kąpielisko urządzone na jednym z trzech stawków w słupskim Parku Trendla przy drodze wylotowej na Krępę. Kąpielisko ma pomost, oznakowane jest linami torowymi wyznaczającymi część płytszą dla nieumiejących pływać, głębszą dla pływaków oraz brodzik dla maluchów. W godzinach od 10.30 do 17.30 nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwa dwóch ratowników.



– Wszystko miało swój początek w inicjatywie radnego Pawła Szewczyka i prezydenta Macieja Kobylińskiego – mówi Henryk Jarosiewicz, dyrektor Słupskiego

warunek podyktowany był faktem bytowania w tych wodach ryby różnki, gatunkowo chronionej. Nie było też zgody na wypływanie dna piaskiem morskim, tylko żwirem płukany. – To wszystko spowodowało, że mogliśmy kąpielisko uruchomić dopiero 15 lipca, ale i tak zdążyliśmy zrobić wszystko w dwa tygodnie – dodaje dyrektor Jarosiewicz.

– Jesteśmy wdzięczni pomysłodawcom za to kąpielisko – zapewnia Teresa Żołnierczyk, która wraz z wnukami często z niego korzysta. – Nie każdego stać przecież na wyjazd do Ustki czy Krzyny. A tutaj są ratownicy i jest bardzo czysto.

W przyszłym roku kierownictwo SO-SiR widzi możliwość zagospodarowania całego terenu zielonego – wraz z parkingiem – przylegającego do kąpieliska. Powstałoby wtedy boisko do piłki plażowej, plac zabaw dla dzieci i miejsca dla małej gastronomii. Teren ten jednak wymaga tzw. administracyjnego odlesienia.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

Ośrodka Sportu i Rekreacji, administrator kąpieliska. – Po decyzji administracyjnej konieczne było przeprowadzenie badań pod kątem możliwości urządzenia kąpieliska na tym akwenie. Doszły do tego próby czystości wody pod względem bakteriologicznym oraz ekspertyzy dokonane przez słupski WOPR dotyczące batymetrii, rodzaju i ukształtowania dna. Ta procedura objęła wszystkie trzy stawki i tylko ten został wskazany.

Decyzja resortowego wydziału Urzędu Miejskiego zawierała jednak pewne ograniczenia. Prac przy stawianiu pomostu nie można było rozpocząć wcześniej, niż 1 lipca. Ten

W stronę upaństwowienia

Wyższa Hanzeatycka Szkoła Zarządzania w Słupsku zakończyła 14 rok działalności. Była pierwszą uczelnią niepubliczną w Słupsku. Powstała z inicjatywy samorządu.

– Z roku na rok uczelnia zyskiwała na wiarygodności – podkreśla Władysław Pędziwiatr, kanclerz WHSZ. – Najpierw jako Wyższa Szkoła Zarządzania, a od 2005 roku już jako Wyższa Hanzeatycka Szkoła Zarządzania. Uzyskaliśmy zgodę na to Nowej Hanzы. W akceptacji pomogli nam osiągnięcia w dziedzinie dbałości o kadrę naukową i bazę, a co za tym idzie o poziom kształcenia. Zmieniając nazwę pragnęliśmy wyrazić naszą wolę kształcenia absolwentów zdolnych współtworzyć nowy wymiar społeczeństwa europejskiego.

Kolejnym celem, który przyświeca władzom uczelni jest jej upublicznienie. Pozwoli to nie tylko przydać wiarygodności procesowi kształcenia, ale również umożliwi bezpłatne studiowanie w systemie dziennym. Zamiar ten ma duże szanse powodzenia, ponieważ Słupsk jest jedynym miastem, które straciło status województwa, a nie zyskało państwowej wyższej szkoły zawodowej. A takie były zapewnienia rządu przed reformą administracyjną kraju.

– Niemal od początku funkcjonowania uczelni, jej władze zabiegały o wyposażenie absolwentów w jak największe uprawnień zawodowych – dodaje kanclerz. – Służą temu różnorodne kursy, które pozwalają studentom zdobyć konkretne uprawnienia, na przykład zarządzania turystyką. W tym roku akademickim chcemy uruchomić kierunek turystyka i rekreacja.

Władze uczelni chcą też utworzyć nowy kierunek – mechatronikę. Ta nauka działająca na styku pięciu innych dziedzin (od mechaniki po robotykę). Wymaga jednak doskonale wyposażonego laboratorium. Praktycznie żadna szkoła niepubliczna nie może sobie na to pozwolić. Decydują koszty. Słupska WHSZ dysponuje odpowiednimi obiektami i jest w stanie taki kierunek uruchomić. Byłby to znaczący krok na drodze podwyższania rangi uczelni, która wypuściła ze swoich murów już 4,2 tysiąca absolwentów. (hrk)

Fot. Iwona Lasota



Łato w Dolinie

Pokazy walk rycerskich, sportów walki, wyścigi wózków samorządowych na rowach wodnych, konkurs wędkarski oraz pokazy rękodzieła – to główne atrakcje, jakie czekają na odwiedzających Dolinę Charlotty 2 sierpnia.

„Łato w Dolinie” organizuje słupskie Starostwo Powiatowe oraz Gmina Słupsk. Impreza planowana jest na 2 sierpnia w godzinach od 14 do 21. Pokazy walk rycerskich organizuje Bractwo Rycerskie Księcia Bogusława V. Władze samorządowe

zmierzają się w wyścigu rowerów wodnych oraz konkursie wędkarskim. Na scenie zaprezentują się słupskie Arabeski oraz zespoły biesiadne z powiatu słupskiego. Każdy będzie mógł spróbować przysmaków regionalnych. Dla każdego przewidziano darmową grochówkę.

Na gościńcu ustawione będą dmuchane zjeżdżalnie dla dzieci, odbędą się pokazy sportów walki. Artyści z regionu słupskiego zaprezentują swoje dzieła. Obejrzeć będzie można wystawę prac z pleneru malarskiego, który odbył się w Swołowie.

Przy pensjonacie zaplanowany jest pokaz gotowania na żywo. (el)

Wyróżniony sierżant

25-letni sierżant Maciej Stasiak, policjant Ognia Interwencyjnego słupskiej komendy, został wyróżniony przez zastępcę komendanta wojewódzkiego policji w Gdańsku insp. Zbigniewa Matczaka za wzorowe pełnienie służby. Sierżant Stasiak jest jednym z policjantów, którzy 9 lipca br. zatrzymali sprawców podwójnego rozboju w Słupsku.



Wyróżniony sierżant Maciej Stasiak

W środę, 9 lipca, kilka minut po godz. 17 dyżurny słupskiej policji otrzymał zgłoszenie o rozboju na ul. Kopernika. Zgłaszającym okazał się 55-letni mężczyzna. Jednak zdenerwowany rozmówca zdążył jedynie poinformować, że został brutalnie pobity, przewrócony i skopany przez trzech młodych, ubranych na sportowo napastników. Powiedział, że ukradli mu telefon oraz portfel, w którym miał 20 złotych. Dyżurny natychmiast przekazał zebrane

informacje funkcjonariuszom służby patrolowej. Po kilkunastu minutach przyjął kolejne zgłoszenie. Tym razem dotyczyło rozboju w hipermarkecie przy dworcu PKP. Sprawcy napadli na 25-latkę i zabrali mu telefon. Policjanci natychmiast rozpoczęli pościg. Pobiegli w kierunku, który wskazał poszkodowany. Na ulicy sierżant Stasiak zobaczył trzech młodych mężczyzn, których wygląd odpowiadał rysopisom podanym przez pokrzywdzonych. Na widok policjantów wbiegli w bramę pobliskiej kamienicy. Policjanci za nimi. Sierżant został uderzony i odepchnięty przez napastników, ale po chwili cała trójka była już w rękach policjantów.

Mężczyzn zatrzymano. Sprawcami obu rozbojów okazali się trzej bracia z Dębicy Kaszubskiej w wieku 18, 20 i 22 lata. Byli pijani. Policjanci znaleźli przy nich skradzione telefony komórkowe oraz portfel. Zatrzymani trafili na trzy miesiące do aresztu. Grozi im do 12 lat więzienia. (LL)

Fot. Archiwum KMP

Szczypińska przeprosza za Wałęsę, Konwiński przeprosza za Szczypińską

Posłanka PiS Jolanta Szczypińska ze Słupska przeprosza działaczy „Solidarności” za wypowiedzi byłego prezydenta Lecha Wałęsy na temat obecnego prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Za co przeprosza?

Wałęsa wezwał do wszczęcia procedury zmierzającej do usunięcia z urzędu prezydenta L. Kaczyńskiego. Nawołuje do referendum. – Jak długo będziemy obrażani, poniżani i ośmieszani wobec całego świata? – mówi Wałęsa o sposobie sprawowania władzy przez Kaczyńskiego.



Na to Szczypińska: – Pragnę przeprosić wszystkich znajomych działaczy z Solidarności Podziemnej za to, że umacniałam was w przekonaniu i głębokiej wierze, że Lech Wałęsa jest człowiekiem honoru i gwarantem walki o niepodległą, demokratyczną i solidarną Polskę – napisała w specjalnym oświadczeniu. – Czuję się oszukana, zawiedziona a także żenowana arogancją, pychą, brakiem elementarnej przyzwoitości i kultury osobistej, jaką reprezentuje człowiek, który dzięki milionom zapomnianych dziś przez niego ludziom Solidarności otrzymał mandat zaufania zarówno w latach 80-tych, a także podczas wyborów prezydenckich, niestety stopniowo i konsekwentnie go roztrwaniając.



Na to zareagował poseł PO Zbigniew Konwiński ze Słupska. – Skoro poseł Szczypińska pozwoliła sobie na przeproszenie „za Wałęsę”, ja pozwolę sobie przeprosić „za Szczypińską”, gdyż wstydzę się, że takie stwierdzenia płyną z Ziemi Słupskiej. Jest mi przykro, że próbując za wszelką cenę bronić prezydenta Kaczyńskiego, obraża człowieka, między innymi dzięki któremu żyjemy w wolnym kraju.

Nie słyszałem, by poseł Szczypińska darła szaty, gdy krytykowano prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Bardziej wrażliwa zrobiła się, gdy prezydentem został jej dobry znajomy – napisał w oświadczeniu Z. Konwiński. – Nie znam osobiście prezydenta Wałęsy, jednak zabranie głosu w tej sprawie uważam za swój obowiązek. Tego po prostu wymaga przyzwoitość. A jeśli poseł rzeczywiście chciała przeprosić znajomych i przyjaciół, na przyszłość radziłbym przeproszać indywidualnie, a nie za pośrednictwem mediów, bo zapewne nie było to zbyt liczne grono osób.

Nie są tajemnicą uczucia poseła Szczypińskiej do Jarosława Kaczyńskiego. Wiadać w tym przypadku stwierdzenie, że „jak kochać, to tylko indywidualnie” nie znajduje zastosowania. Jak kocha, to kocha. Całą rodzinę.

(rep)

Fot. Zbigniew Bielecki



Od łowiska do półmiska

Rozmowa z Wiesławem Kamińskim, prezesem Aukcji Rybnej w Ustce

Ustecka aukcja rozpoczęła niedawno detaliczną sprzedaż ryb. Czym jest to spowodowane?

– Przede wszystkim dużym zainteresowaniem konsumentów, w tym turystów. Niektórzy wczasowicze przed powrotem do domów zamawiają u nas nawet po kilkadziesiąt kilogramów ryb, szczególnie, że gratisowo je filetujemy i wkładamy w opakowania izotermiczne. Poza tym obowiązuje zakaz połowu dorsza na naszych łowiskach, a my go kupujemy od armatora szwedzkiego, więc oferujemy rybę świeżą i tańszą niż gdzie indziej, bo bez pośredników. Mamy w ofercie dorsze, flądry, łososie, trocie,

śledzie. Sprzedaż detaliczna jest jedynie formą uzupełnienia naszej działalności, a nie jej podstawą.

Aukcja borykała się z dużymi problemami finansowymi. Jaka jest jej obecna kondycja?

– Niezła, choć przyznam, że byliśmy przygotowani na dwumiesięczny zakaz połowu dorsza, który jest naszą rybą strategiczną. Tymczasem zakaz na Bałtyku wschodnim, na którym łowią nasi rybacy, obowiązuje już od 15 maja na razie do końca września. W tym roku Unia Europejska wprowadziła dodatkowo zakaz połowu łososia pławnicami przez co spadły one stukrotnie. Można łowić hakami, ale tylko w zimie. A my jesteśmy nieodłącznym elementem rybołówstwa.

Czy rybacy chętnie sprzedają ryby na aukcji?

– Współpracujemy głównie z armatorami zrzeszonymi w Krajowej Izbie Producentów Ryb. Kilka lat temu uratowali oni aukcję, są jej udziałowcami. Ale i inni coraz chętniej sprzedają u nas, bo

oferujemy najwyższe ceny.

Ale szara strefa działa nadal?

– Niestety, ale nawet ci, którzy z nami nie współpracują, powołują się na ceny z aukcji. Przy czym wysoka zapłata rybakom nie powoduje wzrostu cen dla konsumentów indywidualnych. My po prostu omijamy pośredników, przez co klient może kupić u nas rybę nawet o połowę taniej, niż w wielkich sieciach handlowych, na przykład w Słupsku.

Czy sprzedaż detaliczna nie jest zaprzeczeniem idei aukcji?

– Głównym zadaniem aukcji jest skup ryby od rybaków i sprzedaż jej przetwórciom, które eksportują ją dalej na Zachód. Jednak w związku z zakazem połowów

dorszy nie możemy tej działalności prowadzić, przynajmniej teraz. Tymczasem polskie przetwórnice są bardzo dobrze wyposażone, pracują na światowym poziomie, dzięki czemu przestaliśmy być eksporterem surowca. Teraz nasz kraj eksportuje ryby wysoko przetworzone. Natomiast wejście w handel detaliczny jest dodatkową formą promocji spożycia ryb, które w naszym kraju za wysokie nie jest. Na podobnej zasadzie działają aukcje w Europie Zachodniej.

Jesteście pierwszą aukcją w Polsce, która posiada system identyfikacji nazywany potocznie „od łowiska do półmiska”. Co to znaczy?

Aukcja Rybna rozpoczęła działalność 08.11.2004r. Do tej pory skupiła 3.512,84 ton ryb o wartości 25.378.100 zł. Kapitał zakładowy spółki wynosi 13.493.000 zł i dzieli się na 7 udziałowców: Samorząd Województwa Pomorskiego – 83,75%, Gmina Miejska Ustka – 12,83%, Grupa Rybacka

CENTRUM w Ustce – 2,22%, Polskie Towarzystwo Rybackie w Poznaniu – 0,44%, Krajowa Izba Producentów Ryb w Ustce – 0,44%, Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Słupsku – 0,16%, Pomorska Izba Rolnicza w Pruszczu Gdańskim – 0,15% Aukcja zatrudnia 14 osób.

– Ryba kupiona u nas jest dokładnie oznaczona. Ma datę i godzinę wyładunku, nazwę łowiska i kutra, który ją dostarczył, etykietę jakościową i wielkościową. Ta etykieta wędruje za rybą aż do konsumenta. Inne firmy tego nie stosują, choć przepisy zobowiązują do takiej identyfikacji. Chodzi przecież o nasze bezpieczeństwo.

**Rozmawiała: Leokadia Lubiniecka
Fot. Zbigniew Bielecki**

MISIU nie gotuj!

Polecamy: **RYBY** w ziołowym cieście francuskim **PIEROGI** ze szpinakiem **hit sezonu!** z mięsem, kapustą, owocami **KOTLETY** schabowe z szynką **KROKIETY** chińskie **PLACKI Z ZIEMNIAKÓW** oraz świeże surowki

Bar Misiu

Ustka ul. 9-tego Marca 18
tel. 600 175 777

Palanga – miasto partnerskie

Trafili na ślad Mickiewicza



Molo w Palandze

Palanga, litewski kurort nad Bałtykiem, jest miastem partnerskim Ustki. Niedawno przebywała tam delegacja Towarzystwa Przyjaciół Ustki. - Do tej pory współpraca obu miast ograniczała się do wyjazdów urzędników. My pojechaliśmy nawiązać współpracę kulturalną. Planujemy zaprezentować wystawę prezentującą dorobek Stoczni Ustka – mówi Józef Jaskuła, prezes TPU.

Ustczanie są zachwyceni litewskim miasteczkiem. - To piękny kurort z szeroką promenadą, bardzo czysty, zadbane – ocenia Edward Pokorny. Wiesław Kamiński dodaje, że turysta znajdzie tam standard od schroniska do luksusowego hotelu. Podobnie jest z gastronomią: od skromnych barów po wyszukane kuchnie z całego świata, m.in. meksykańską, kubańską, brazylijską. Do miasta prowadzi autostrada, jest też lotnisko. To sprawia, że do Palangi zjeżdżają tysiące turystów z całej Europy i Rosji. - Natomiast Polaków jest tam bardzo niewiele – zauwa-

ża Barbara Podruczna. Goście z Ustki trafili w Palandze na ślad pobytu w mieście naszego wielkiego poety Adama Mickiewicza. Fakt ten potwierdził prof. Sławomir Rzepczyński z Akademii Pomorskiej w Słupsku. Mickie-

wicz był w Palandze dwukrotnie: w 1821 i 1824 roku. Nie wiadomo jednak czy wyłącznie w celach wypoczynkowych, czy może powstało tam któreś z jego dzieł. Budynek, w którym mieszkał poeta, jest własnością prywatną. Znajduje się w nim skromny pensjonat. - Chcemy upamiętnić pobyt Adama Mickiewicza w Palandze. Postanowiliśmy ufundować tablicę pamiątkową – mówi J. Jaskuła. - Będziemy szukać sponsorów.

Śladów polskości jest w Palandze więcej. W okresie Rzeczypospolitej miasto było własnością polskich królów, dopóki Stanisław August Poniatowski nie podarował go biskupowi wileńskiemu Massalskiemu. W 1824 roku Palanga przeszła na własność rodu Tyszkiewiczów, którzy mieszkali w niej do roku 1940. To oni rozpoczęli inwestycje w turystykę. Pozostał po nich piękny pałac.

(LL)



Delegacja TPU przy domu, w którym bywał A. Mickiewicz. Od lewej: Ewa Bartkowska, Barbara Podruczna, Józef Jaskuła, Edward Pokorny, Jacek Wojciechowski, Wiesław Kamiński (zdjęcia prywatne B. Podrucznej)

IMPREZY W USTCE

25 lipiec – 7 sierpień

25.07 - 7.08.2008

PRYZYŚTAŃ ŻYWIEC – codzienne imprezy rozrywkowe
Plaża wschodnia

25.07.2008

Mistrzostwa Polski w Siatkówce Piłkowej
Plaża wschodnia

25-27.07.2008, godz. 9-18

„Projekt plaża” – TVN. Miasteczko namiotowe. Wystąpią m.in. Natalia Kukulska, Blue Cafe, Przemysław Saleta, Robert Kochanek i zespół Sumptuastic.
Plaża wschodnia

26.07.2008, godz. 16

Koncert - Alexandra Prince
Miasteczko Plażowe „BAYA BEACH”

26.07.2008, godz. 16

Koncerty Gwiazd: Goya, Łzy, Blue Cafe.
Stadion piłkarski Jantar ul. Sportowa 17

29.07.2008

Ogólnopolski Turniej w Siatkówce Piłkowej
Plaża wschodnia

29.07.2008, godz. 17

IV Wakacyjne Grand Prix Ustki w Brydżu Sportowym o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta Ustka.
OWS „Energetyk”

30.07.2008

KABARET-NEONÓWKA
Plaża wschodnia

02.08.2008

Turniej siatkówki plażowej kobiet, pod patronatem telewizji VIVA POLSKA.
Plaża wschodnia

02-03.08.2008

IX Łyk'end Satyry.
Impreza cykliczna: wystawy rysowników satyryków, występy kabaretowe.
Dom Kultury, Muszla na promenadzie

2.08.2008

MARYSIA SADOWSKA
Plaża wschodnia

02-03.08.2008

Puchar Lata 2008 (Puchar Burmistrza Miasta Ustka). Regaty w klasie Optymist i Open.
Port/Reda uestcka

03.08.2008

Puchar Zarządu Koła Miejskiego PZW w Ustce Święto Ryby. **Molo-Ustka**

4-09.08.2008

IV Otwarte Mistrzostwa Polski w Cymbergaju Ustka –Lato 2008
Port wschodni

5.08.2008, godz. 17.00

IV Wakacyjne Grand Prix Ustki w Brydżu Sportowym o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta Ustka.
OWS „Energetyk”

6.08.2008

Bieg Śniadaniowy. Rekreacyjno-sportowy bieg po zdrowie.
Plaża wschodnia

06.08.2008

„Płynie balia przez odmgoty czyli Kulinarny Rejs Koziołka Matołka Ustka-Ustka”. Program dla dzieci.
Scena na promenadzie nadmorskiej

6.08.2008

KABARET-DNO
Plaża wschodnia

7.08.2008, godz. 11

VI Plażowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta Ustka. Kat. do lat 12.
Plaża wschodnia I sektor (sportowy)



Jak powstaje autobus



Scania Production Słupsk S.A to firma o złożonej produkcji, ale bardzo precyzyjnym schemacie organizacyjnym. Dzięki temu pracownicy bez trudu orientują się w przydzielonych im obowiązkach, a liderzy nie mają kłopotu z czuwaniem nad jakością ich pracy, a tym samym nad jakością finalnego produktu.

Wszystko zaczyna się od wydziału przedmontażu. – To nie tylko to, na co wskazywałyby nazwa. Tutaj buduje się pojazd od podstaw do wyjazdu z hali – wyjaśnia Zbigniew Sarwiński, szef przedmontażu i rysuje na tablicy schemat obejmujący wszystkie jednostki organizacyjne, nad którymi sprawuje nadzór.

Na stanowisku produkcji części aluminiowych pracuje zaledwie 11 osób, ale to one stoją na początku taśmy montażowej. Panele dostarcza belgijska firma SAPA, a tutaj poddawane są precyzyjnej obróbce. Efektem tego jest ponad 780 części. Surowy panel trafia na stanowisko centrum numerycznego firmowanego przez ELUMATEC, które może przy jednym mocowaniu poddać obróbce nawet 15-metrowy element. Czuwa nad tym operator i programista, lider Adam Łobocki.

Chwilę później panel jest ostatecznie przygotowywany do montażu i nadaje mu się odpowiedni numer magazynowy. – Jesteśmy jedynymi w Europie, którzy produkują panele zewnętrzne jako części zapasowe do autobusów – podkreśla Mariusz Lompert, lider produkcji. – Nasze panele wędrują także do Sankt Petersburga, gdzie po-

wstają autobusy Scanii na rynek rosyjski.

Wszystkie elementy muszą przejść ostateczną obróbkę i odwiedzić taśmę lakierniczą. – Przed nami wielki krok, wprowadzenie farb wodno-rozpuszczalnych i odejście od wszelkiego typu rozcieńczalników – dodaje Z. Sarwiński. – Wciąż modernizujemy te linie, dopasowujemy do standardów i wymogów europejskich. Wszystko to w trosce o ochronę środowiska.

Na "właściwym" przedmontażu zatrudnionych jest 110 osób. Ich praca, nawet dla laika, jest rozpoznawalna. Czym się zajmują? – Te zadania można podzielić na trzy obszary – mówi Z. Sarwiński. – Pierwszy z nich to przygotowanie modułów przedniego, środkowego i tylnego. Drugi to wykonywanie kompletnych ścian bocznych i sufitu autobusu, a na trzecim przygotowuje się panele wewnętrzne, zewnętrzne, przednie i tylne oraz deskę rozdzielczą.

Na stanowisku montażu modułu przedniego pracują m.in. Wiesław Kamiński i Krzysztof Gejgák. Nad skompletowaniem i właściwym przygotowaniem ścian bocznych czuwa m.in. Tomasz Mazurczyk.

Ciekawostką dla wielu postronnych osób będzie na pewno to, że blachy tutaj nie są spawane, lecz klejone lub nitowane.

Dział unikatowy

Fundamenty pod autobusy, bo tak można nazwać podwozia, powstają na stanowiskach kolejnego działu. A jest on unikatowy, bo jako jedyny na świecie zajmuje się podwoziami dla autobusów niskopodwoziowych. – Zaspokajamy potrzeby nie tylko naszej produkcji, ale także eksportujemy – podkreśla z dumą Z. Sarwiński. – Nasze produkty trafiają do Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Nie są nam obce rynki Szwajcarii i Chin. Cały dział zatrudnia 21 osób, które produkują trzy podwozia dziennie.

Tak jak w przypadku innych działów i tutaj praca jest precyzyjnie podzielona. Najpierw montowane są moduły podwozia – począwszy od przedniego a skończywszy na tylnym, przy którym pracują m.in. Krzysztof Kaczmarek i Piotr Jaworski. Na kolejnych stanowiskach montowane są kolumny kierownicy, uzbrajane zbiorniki powietrza i montowane elementy silnika – m.in. przez Feliksa Fira i Dariusza Wencławskiego.

Czas na finał

Czas na finalizowanie prac. Bardzo efektownie wygląda to w dziale, który opuszczają autobusy produkowane na rynek brytyjski – piętrobusy zwane po angielsku double decker. Jeżdżą już po Londynie i są, co podkreśla kierownictwo słupskiej Scanii, produktem przyszłościowym.

W pierwszej kolejności łączą się ściany ze stropem i podwozie z nadwoziem. Jest to zadanie m.in. Bogdana Rożka i Jarosława Macko. Od tego czasu prace nabierają tempa i toczą się niemal równocześnie. Montaż tylnej części autobusu, podłogi, fugowanie, montowanie siedzących w całym autobusie, instalacji

elektrycznej w przedziale kierowcy i w przedziale silnikowym, łączenie poszczególnych wiązek... A czuwający nad tym lider Robert Mroczek telefonicznie kontaktuje się z innymi działami, by mieć stałą orientację w procesie produkcji. Nawet jeżeli gotowy już autobus za chwilę ma wyjechać z hal produkcyjnych.

– Warto dodać, że na przedmontażu pracuje 11 mistrzów i niemal 30 liderów produkcji. To duża pomoc, która zapewnia właściwą organizację i funkcjonowanie wydziału – kończy prezentację swojego rozległego "poletka" Zbigniew Sarwiński.

(hrk)
Fot. autor



Kulturalne lato nad kanałem



W niemieckim powiecie Herzogtum Lauenburg przebywała licząca 70 osób delegacja powiatu słupskiego, która wzięła udział w inauguracji tamtejszego „Lata kulturalnego nad kanałem”. Impreza organizowana jest od dwóch lat przez Fundację Herzogtum Lauenburg przy Kanale Łaba – Lubeka. Na jej program składają się koncerty, wystawy, warsztaty, wycieczki przyrodni-

urodą dziewcząt, strojami, tańcami i talentem. Niemcy przyznali się, że takiej dobrej grupy u siebie jeszcze nie mieli! W Starostwie w Ratzeburgu otwarto wystawę, na którą obrazy przygotowali również malarze z powiatu słupskiego. – mówi **Leszek Kreft**, rzecznik starostwa w Słupsku.

Wystawa jest pierwszym etapem realizowanego wspólnie przez oba powiaty (w powiecie

miejsu znalazły swoją siedzibę firmy zorientowane na wykorzystanie nowych technologii w oparciu o badania naukowców z ośrodka istniejącego w Geestacht od 1956 roku. Firmom zrzeszonym w centrum oferuje się pomoc w założeniu przedsiębiorstwa, a także w pełni wyposażone biura, laboratoria i warsztaty po korzystnych cenach wynajmu. Przedsiębiorstwa otrzymują pomoc również w przypadku chęci kontroli wydatków lub zwiększenia liczby zatrudnionych pracowników. Czas korzystania z oferowanej pomocy jest ograniczony, po pięciu latach firmy „wyprowadzają się”, tworząc miejsce nowym przedsiębiorstwom. Koncepcja połączenia nauki z gospodarką odnosi sukcesy. 95 procent firm, które opuściły centrum utrzymuje się na rynku minimum przez pięć kolejnych lat, a bez pomocy centrum tylko 45 procent nowo powstałych firm funkcjonuje w gospodarce przez pięć kolejnych lat. Koszty utrzymania centrum pokrywają: Towarzystwo Wspierania Gospodarki Lauenburg, Kasa – Bank Powiatu Herzogtum Lauenburg, miasto Geestacht, Ośrodek Badań Naukowych w Geestacht, Izba Przemysłowo – Handlowa w Lubece i Bank Drezno. Owocem wizyty będzie m.in. współpraca technologiczna między obu powiatami, która zostanie oficjalnie zainaugurowana jeszcze w tym roku konferencją zorganizowaną w Słupsku, z udziałem przedstawicieli niemieckiego Centrum Innowacyjno-Technologicznego w Geestacht.

(opr. LL)

Fot. Jan Maziejuk



cze, przejażdżki statkiem, odczyty, malarsko – rzeźbiarskie instalacje. Powiat słupski na niemieckim „Lecie kulturalnym” reprezentowali: Słupska Grupa Baletowa „Arabeska”, chór z usteckiego Liceum Ogólnokształcącego, sygnaliści z Zespołu Szkół Leśnych w Warcinie oraz malarze: **Alicja i Jacek Adamczykowie** z Kępicy, **Krystyna Czucha** z Machowina i **Jadwiga Ziomek** ze Słupska. – Wszystkie zespoły zostały entuzjastycznie przyjęte, a „Arabeska” wręcz zszokowała publiczność

słupskim przez Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Damnicy) projektu pn. „Konferencja zwierząt” nawiązującego do trudnego problemu integracji dzieci i pokoju na świecie. Wystawę otworzył starosta powiatu Herzogtum Lauenburg – **Gerd Krämer**. Obecny był również starosta słupski **Sławomir Ziemianowicz**. Samorządowcy z powiatu słupskiego zwiedzili Centrum Innowacyjno-Technologiczne. Centrum istnieje od 2001 roku na terenie Ośrodka Badań Naukowych. Powstało, aby w jednym



Fruwają nad przeszkodami

O jeźdźcach z Wielichowa coraz głośniej nie tylko w regionie słupskim i województwie pomorskim. Podopieczne prezesa Jerzego Wysoczańskiego zdobywają serca kibiców na parkurach całego kraju.



Klaudia Kuniczuk pod Hesją w ataku na przeszkodę.

Klaudia pod Hesją

Klub Sportowy „Tukan Wysoczańscy” z Wielichowa w gminie Słupsk jest kuźnią talentów w jeździectwie. Prezes klubu **Jerzy Wysoczański** ma powody do zadowolenia. Jego podopieczne w tym roku sprawiły sporo niespodzianek, a rewelacją klubu jest zaledwie 12-letnia **Klaudia Kuniczuk**. Startując w makroregionalnych mistrzostwach w Myśliczynie koło Gniezna zajęła pierwsze miejsce, kwalifikując się tym samym do mistrzostw Polski młodzieżek, które odbędą się w sierpniu. – *Klaudia to czystej wody talent w jeździectwie. Trenuje zaledwie rok. Podczas Wszechstronnego Konkursu Konia Wierzchowego na klaczy Hesja zajęła pierwsze miejsce, czym zaskoczyła i trenera, i kibiców. Wszyscy pytali nas, do której klasy Klaudia zdała i jak długo trenuje, przecierając przy tym z niedowierzaniem oczy, że tak dużo potrafi. Klaudia to naprawdę diament jakich mało* – chwalił zawodniczkę prezes Wysoczański.

Anna pod Huzarem

Sporo sukcesów ma na swoim koncie **Anna Hreczko**. W KS „Tukan Wysoczańscy” trenuje od kilku lat. Dla klubu zdobyła wiele trofeów. Od wielu lat znajduje się w czołówce młodych jeźdźców w Polsce. Przede wszystkim specjalizuje się w skokach. Podczas niedawnych zawodów w Olszy koło Poznania Anna błysnęła znakomitą formą. W trzydniowej imprezie z dnia na dzień plasowała się na coraz lepszych miejscach. Rozpoczęła od czwartego a skończyła na drugim miejscu. W sumie jej udany start na koniach Huzarze i Cento Sohn zaowocował awansem do mistrzostw Polski, które odbyły się kilka dni temu w Warszawie. Co prawda Annie nie udało się zdobyć medalu, ale jej miejsce w pierwszej dwudziestce najlepszych zawodniczek w tej konkurencji w Polsce i tak jest sporym sukcesem.

Ryszard Mazur
Fot. autor

Dotacje dla powracających z zagranicy.

Kurs na pracę

„Kurs na pracę” to program pilotażowy, na który słupski Powiatowy Urząd Pracy pozyskał 120 tys. złotych z ministerialnej rezerwy.

Beneficjentami programu są powracający z emigracji zarobkowej za granicą, którzy zamierzają podjąć pracę w województwie pomorskim. Program obejmuje osoby, które po powrocie z zagranicy zarejestrowały się w PUP i od rejestracji nie minęło 6 miesięcy. W tym roku wyjątkowo do programu kwalifikują się wszyscy, którzy powrócili i zarejestrowali się w PUP Słupsk po 1 stycznia 2008 r.

Na co mogą liczyć uczestnicy programu? – Na szkolenie z zakresu „ABC przedsiębiorczości” oraz na dotację pozwalającą im rozpocząć własną działalność gospodarczą – mówi **Marcin Horbowy**, rzecznik PUP w Słupsku.

Zainteresowani muszą przedłożyć w PUP przynajmniej jeden z niżej wymienionych dokumentów: referencje od praco-

dawcy, dokumenty podatkowe, odcinki płac, numer identyfikacyjny nadawany przez dane kraje niezbędny do ubezpieczenia, informację od pracodawcy, że pracował od... do..., formularz E 301 wydawany przez kraje zatrudnienia – potrzebny aby później zarejestrować się w Polsce w PUP po powrocie z zagranicy, formularz E 303, który pozwala osobom pracującym długi czas np. w Irlandii, które wypracowały sobie prawo do zasiłku po powrocie do Polski przez 3 miesiące odbierać zasiłek irlandzki.

Osoby nielegalnie pracujące bądź te, którym nie udało się podjąć pracy za granicą i wróciły mogą okazać bilet podróży lub inny dokument potwierdzający, że rejestrowały się w innym kraju bądź starały tam o zapomogę.

(opr. LL)



Msza święta na wodzie w 44. rocznicę pobytu papieża Polaka

Śladami Karola Wojtyły



Z inicjatywy Rady Gminy Dębica Kaszubska do kalendarza cyklicznych uroczystości wprowadzono obchody rocznicy pobytu nad Jeziorem Głębokim arcybiskupa krakowskiego Karola Wojtyły, przyszłego papieża Jana Pawła II. W minioną niedzielę przy „Zamku Wodnym” nad Jeziorem Głębokim w Niepogledziu odprawiona została uroczysta msza na wodzie.

W lipcu 1964 roku arcybiskup Karol Wojtyła wraz z wodniacką „rodzinką” wziął udział w spływie kajakowym Słupią szlakiem od Sulęcyna do Słupska. Płynąc nurtem rzeki, nie mając precyzyjnych map, krakowscy turyści z arcybiskupem Wojtyłą dotarli na rozległe wody Jeziora Głębokiego z widniejącym na północno-zachodnim krańcu białym „Zamkiem Wodnym”. Stąd kilkunastoosobowa grupa kajakarzy musiała przejść pieszo do elektrowni wodnej w Gałęźni Małej, a kajaki załadować na wynajętą w Niepogledziu konną podwózkę. Tym samym przyszły papież Jan Paweł II odcisnął na tej ziemi ślady swych stóp, a pierwszym miejscem był z pewnością brzeg jeziora

w Niepogledziu. Po 40 latach nad rzeką powstały miejsca biwakowe i przystań „Papieskiego Szlaku Kajakowego Rzeką Słupią”. Miejsca pobytu tego wielkiego Polaka – w każdej z gmin, przez którą biegnie szlak – oznakowano granitowymi kamieniami symbolizującymi „Przystanie Papieskie”.

Karol Wojtyła swoim przykładem wspierał różne formy turystyki dbając o to, by letnie wędrówki były głębokim przeżyciem, poznawaniem ojczystego kraju, jego historii, tradycji i piękna. Ta myśl przyświecała inicjatywie zorganizowania uroczystości z mszą świętą na wodzie w miejscu, w którym powstał świątynia przyszły Jan Paweł II.

Organizacją uroczystości zajęli się mieszkańcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Przyjaciół Niepogledzia i Gałęzowa „SPE-RANDA”, któremu przewodniczy franciszkanin ojciec Ryszard Iwanowski. Wspierał ich Eugeniusz Dańczak, wójt gminy Dębica Kaszubska. Mszę świętą na wodzie – na łodzi udostępnionej przez Szkołę Policji w Słupsku – koncelebrował ks.



Sylwester Bąk z Nożyna wraz z ks. Zbigniewem Rybińskim z Budowa i ks. Jerzym Śliżem z Dobieszewa. Muzyczną oprawą zajęli się sygnaliści z Nadleśnictwa Bytów i orkiestra strażacka powiatu słupskiego. W mszy uczestniczyli także burmistrz Ryszard Sylka i nadleśniczy Wacław Trzebiatowski z Bytowa oraz Ryszard Jopp, prezes spółki ENWOD – gospodarz „Zamku na Wodzie”. Obecni byli radni gminy Dębica Kaszubska z przewodniczącym Marianem Adamowiczem oraz liczni mieszkańcy z powiatu bytowskiego i słupskiego. Msza była okazją do uczestnictwa również dla wodniaków, którzy tego dnia kajakami płynęli Słupią.

Po mszy o. Iwanowski i wójt Dańczak zadeklarowali, że w tym stanie maszt z flagą papieską i płyta kamienna z odciskami stóp papieża. Uroczystość zakończono w Społecznej Szkole im. Jana Pawła II w Niepogledziu, gdzie Teatr Nowy ze Słupska zaprezentował w plenerze „Zemstę” Aleksandra Fredry.

**Krystian Czapiewski
Fot. Jan Maziejuk**



Uczczono pamięć słupskich Żydów

10 lipca, w 66. rocznicę deportacji kilkuset członków słupskiej społeczności żydowskiej do obozów zagłady, odsłonięto tablicę upamiętniającą tych ludzi i ich dramat. Znajduje się ona na murze teraźniejszego Gimnazjum nr 1 przy ulicy Deotymy, w miejscu tragedii (dawnej Pierwszej Szkoły Gimnazjalnej).



Michał Rucki

To właśnie tu, w lipcu 1944 r., Niemcy zgromadzili w sali gimnastycznej szkoły Żydów, przewożonych następnie do Oświęcimia. Natomiast na przełomie października i listopada zorganizowali obóz przejściowy dla kobiet i dzieci narodowości polskiej, rosyjskiej, ukraińskiej, estońskiej i łotewskiej. Imiennej listy transportowanych nie odnaleziono do dziś.

– Tutaj się uczyli, pracowali, tu budowali domy. Tu mieszkali przez pokolenia, wrosli w to miasto, współtworzyli jego historię, tu ich wszystkich zgromadzono i wywieziono do obozów. Ale została pamięć. Te ślady, które dokumentujemy, mają przypominać mieszkańcom Słupska, że tu kiedyś mieszkały mniejszości narodowe i tutaj miały swoją małą ojczyznę. Chciałbym podziękować za to, że chcecie pamiętać – powiedział w trakcie uroczystości wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Gdańsku Michał Rucki.



Amos Joseph

Cześć poległym złożyli mieszkańcy miasta. Niektórzy pamiętają ten tragiczny moment. Tablicę odsłoniła Isabelle Sellheim – inicjatorka jej powstania, córka przedwojennego słupskiego adwokata. W uroczystości uczestniczył również Amos Joseph – wnuk ostatniego słupskiego rabina.

Tablica została odsłonięta dzięki zbiórkom pieniędzy i darowiznom zorganizowanym przez Słupski Ośrodek Kultury, Towarzystwo Kultury Teatralnej i Gimnazjum nr 1 w Słupsku.

Edyta Paszko
Fot. BART

Mord i pogromy

Wystąpienia antyżydowskie mają długi rodowód. W 1900 r. na Pomorzu doszło do licznych wystąpień ludności, wywołanych tzw. mordem rytualnym w Chojnicach. Miejscem groźnych wydarzeń stał się również Słupsk. O co chodziło mieszkańcom?

Ludności żydowskiej w Prusach Zachodnich ze stolicą w Gdańsku oraz prowincji Pomorze ze stolicą w Szczecinie, w której leżał Słupsk, nie było wiele. Cechą charakterystyczną tej ludności był postępujący proces identyfikacji z kulturą niemiecką, czego przyczyną były akty prawne, zrównujące Żydów z innymi mieszkańcami państwa (ustawa Fryderyka Wilhelma IV z 1847 r. oraz ustawy związkowe Bismarcka z 1869 r.). Mimo tych przemian, ludność żydowska nadal odróżniała się od chrześcijańskiej, uchodziła za nosicieli brudu, hałasu i prostactwa. Żydów uznawano za miłośników idei liberalnych czy socjalistycznych, co na konserwatywnym, rządowym przez junkrów Pomorzu, nie było dobrze widziane.

W nieżyczliwej atmosferze doszło do pogromu chojnickiego, wywołanego tzw. mordem rytualnym. Co oznaczało to pojęcie?

W książce „Historia i kultura Żydów polskich” Hanna Węgrzynek napisała, że to przesąd, któ-

rego treścią było przekonanie o mordowaniu dzieci chrześcijańskich przez Żydów w celach rytualnych i medycznych. Przyczyną miała być chęć powtórzenia pasji Chrystusa oraz zdobycie krwi do wyrobu macy, spożywanej w czasie święta Pesach. Twierdzono, że krew dzieci jest używana do leczenia ran po obrzezaniu. Żydzi mieli też spożywać niektóre części ciała zamordowanych ofiar (np. serce i genitalia).

Co naprawdę zdarzyło się 11 marca 1900 roku w Chojnicach? Tego dnia Ernest Winter, gimnazjalista, syn przedsiębiorcy budowlanego z pobliskiego Przechlewa nie wrócił po wyjściu ze swojej stacji. W następnych dniach zaczęto znajdować w różnych częściach miasta jego poćwiartowane zwłoki. Utrudniło to śledztwo, a sprzeczne wyniki sekcji zwłok, dokonanej przez dwóch miejscowych lekarzy nie pozwoliły na ustalenie bezpośredniej przyczyny zgonu. Istotnym zaniedbaniem w śledztwie było porzucenie wątku za-

zdrości lub zemsty jako motywu zbrodni. Hipoteza taka była wielce prawdopodobna z uwagi na liczne kontakty Wintera z kobietami. Wszystko to stwarzało podatny grunt dla szerzenia się wśród ludności Chojnic wersji o żydowskim mordzie rytualnym. Niepowodzenia śledztwa obróciły się przeciwko władzom, którym zaczęto zarzucać sprzyjanie Żydom. Pod koniec marca przybył wprawdzie do Chojnic komisarz berlińskiej policji kryminalnej Wehn, który miał prowadzić dochodzenie, jednak jego powolne działania uznano za próbę odwrócenia uwagi od rzeczywistych sprawców – Żydów. Gdy wznowiono zarzucone wcześniej śledztwo przeciwko chrześcijańskiemu rzeźnikowi Hoffmanowi, z którego córką Winter rzekomo miał romans, doszło do wystąpień antysemitów, domagających się uwolnienia Hoffmanna. Ponieważ policja wraz z żandarmem z trudem przywróciła spokój, zaniepokojony burmistrz miasta

Deditius wezwał na pomoc wojsko. Kompania 14 pułku piechoty z Grudziądza rozproszyła gromadzący się tłum. Jednak już następnego dnia, w niedzielę 10 czerwca 1900 roku, po nabożeństwie zaczęły się gromadzić tłumy ludzi z miasta i okolic. Tłum zaatakował burmistrza, gdy zaś żandarmi i policjanci stanęli w jego obronie z szablami, sami zostali zaatakowani. Ofiarą rozwścieżonego tłumu padł dom jednego z chojnickich Żydów i synagoga, które zostały zdemolowane. W obawie przed pogromem ludności żydowskiej, na rozkaz samego cesarza, wprowadzony został do miasta batalion piechoty, któremu parę godzin zajęło przywracanie porządku przy pomocy bagnetów. Batalion, w liczbie 500 – 600 żołnierzy, przebywał w mieście jeszcze prawie rok.

Za podburzanie ludności w trakcie tumultu skazano na kary pozbawienia wolności trzydzieści osób. W wyniku zamieszek doszło do utworzenia w mieście samowolnego komitetu śledczego. Liczył dwadzieścia cztery osoby, a w jego składzie znaleźli się wiceburmistrz, dziewięciu członków magistratu i rady miejskiej, dwóch proboszczów – katolickiego oraz ewangelickiego, a także po dwóch adwokatów i lekarzy

oraz trzech nauczycieli. Jego członkowie przekonani byli o winie Żydów, lecz nic konkretnego nie ustalili.

Demonstracje antyżydowskie były wówczas organizowane na terenie całych Niemiec. Wystąpienia, których wiele odbywało się w miasteczkach i wsiach Pomorza, nasiliły się latem i wczesną jesienią. W Słupsku (21 – 22 maja) rozruchy stłumiono przy pomocy wojska. Miały największą po chojnickich siłę i spowodowały aresztowanie 50 osób.

W lutym 1902 roku o niepokojącym zdarzeniu w Chojnicach dyskutowano zarówno na forum Reichstagu jak i pruskiego parlamentu krajowego. Pogrom sprawił, że wielu Żydów zdecydowało się na opuszczenie miasta. Do zamieszek wywołanych opisanym zdarzeniem doszło jeszcze w 1903 r., po znalezieniu ostatniej brakującej części ciała zamordowanego. W tym też roku grupa pijanych mężczyzn w Warszawie pobiła na śmierć jednego z oskarżanych o czyn Żydów – Moryca Lewego.

Tajemnicze morderstwo popełnione na uczniu gimnazjum wywołało wiele agresji i gorączkowało ludność Pomorza. Jednak do dziś pozostało nie do końca wyjaśnioną tajemnicą.

Mirosław Kulka



“Program gospodarki wodno - ściekowej w rejonie Słupska”

Realizacja “Programu” współfinansowanego ze środków unijnych Funduszu Spójności przyczyni się do zmniejszenia różnic społecznych i gospodarczych pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



KONKURS plastyczny

„Woda to radość i życie - najpiękniejsze wakacyjne chwile”

Organizator:

“Wodociągi Słupsk” spółka z o.o. z siedzibą w Słupsku

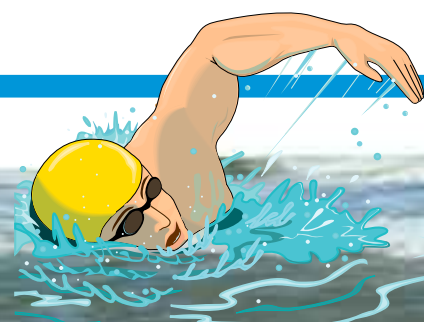
Adresat:

uczniowie szkół gimnazjalnych (tegoroczní absolwenci również) z terenu miasta Słupska, gminy Kobylnica, gminy Słupsk.

Warunki Konkursu:

1. Konkurs prowadzony jest w jednej kategorii wiekowej - uczniowie (w tym tegoroczní absolwenci) szkół gimnazjalnych z terenu miasta Słupska, gmin: Kobylnica i Słupsk
2. Format prac A4 lub A3
3. Prace nie mogą być oprawione jak również nie mogą być to prace, które już brały udział w innych konkursach bądź były publicznie prezentowane.
4. Na odwrocie należy umieścić następujące informacje:
 - tytuł pracy
 - imię i nazwisko autora
 - dokładny adres domowy (telefon, e-mail)
 - nazwa i adres szkoły
5. Technika: rysunek, grafika, malarstwo, pastele.

6. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 20 września 2008 roku.
7. Ocena prac: w skład Jury wchodzić będą artyści plastycy oraz przedstawiciele Organizatora. Decyzja Jury jest ostateczna.
8. Prace nagrodzone i wyróżnione przechodzą na własność organizatora, który zastrzega sobie prawo do ich publikowania i reprodukowania.
9. O wynikach konkursu uczniowie oraz szkoły zostaną poinformowani listownie, telefonicznie lub pocztą elektroniczną. Wyniki konkursu podane zostaną również na stronie internetowej Organizatora oraz w lokalnej prasie.
10. Prace niezgodne z regulaminem, tematyką konkursu, nieprawidłowo lub nieczytelnie opisane, przesłane w rulonach nie będą oceniane.
11. Nagrodami w konkursie są:
 - I miejsce - cyfrowy aparat fotograficzny
 - II miejsce - profesjonalna sztaluga malarska
 - III miejsce - profesjonalny komplet farb i ołówków
12. Prace należy przesłać pocztą lub dostarczyć osobiście w terminie od 4 do 29 sierpnia 2008 r. do siedziby Organizatora - „Wodociągi Słupsk” spółka z o.o. 76-200 Słupsk, ul. Orzeszkowej 1



“WODOCIĄGI SŁUPSK” Spółka z o.o.

www.wodociagi.słupsk.pl

Bezpieczne wakacje nad wodą

Kredyty

GOTÓWKOWE
KONSOLIDACYJNE

- bez dodatkowych i ukrytych opłat
- bez zaświadczenia o zarobkach dla sektorów uprzywilejowanych
- minimum formalności, szybka decyzja banku
- okres kredytowania nawet do 96 miesięcy!
- kredyt konsolidacyjny do 120 000 zł!
- profesjonalna i miła obsługa



Kredyty
GE Money Bank



Słupsk, ul. Krasińskiego 1

0 59 848 10 15

www.kredyty.słupsk.pl

CENTRUM KREDYTOWE ACENTO

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka
już przy dochodzie 390 zł.

KREDYTY KONSOLIDACYJNE
NOWOŚĆ! KREDYT NA DOWÓD

76-200 Słupsk ul. Wojska Polskiego 50, tel. 0 59 840 30 75
al. Sienkiewicza 4, tel. 0 59 847 50 78

TU JEST MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

tel. kom.: 0607 614 798, tel./fax: 059 842 98 20
e-mail: hanna.wronska@zblizenia.pl

Pamiętajcie o ogrodach

zapraszamy
w godzinach
7.00 - 17.00
w soboty
8.00 - 13.00

**LETNIA
PROMOCJA**

**CENTRUM
NARZĘDZI**

Kneblewski

Słupsk, ul. Grottgera 17d, tel. 0 59 841 79 90, fax 0 59 843 73 41
e-mail: biuro@kneblewski.com.pl, www.kneblewski.pl

Daglezja

DRZWI zewnętrzne i wewnętrzne
PODŁOGI, BOAZERIA, LISTWY WYKOŃCZENIOWE
GALANTERIA DRZEWNA

PRODUCENT WIĘZBY DACHOWEJ
I WYROBÓW TARTACZNYCH



Jesteśmy autoryzowanym punktem sprzedaży deski barlineckiej

SKLEP SŁUPSK
ul. Przemysłowa 10
tel. 059 843 51 87
tel./fax 0 59 842 22 52

TARTAK DĘBNICA KASZUBSKA
ul. Polna 77
tel./fax. 059 813 15 17
www.daglezjasłupsk.pl
e-mail: tartak@daglezjasłupsk.pl



O antykoncepcji i zapobieganiu niechcianej ciąży rozmawiamy z ginekologiem – położnikiem dr Zbigniewem Studzińskim ze Słupska.

Jak zapobiec niechcianej ciąży

– **Wakacje w pełni. Wielu młodych ludzi pierwszy raz wyjedzie bez opiekunów. Część z nich rozpocznie współżycie seksualne. Lato sprzyja przypadkowym znajomościom, ale także nieplanowanym ciążom. W dzisiejszych czasach można tego uniknąć.**

– Przy powszechnym dostępie do różnych publikacji oraz Internetu wystarczy się tylko zainteresować jak zapobiegać ciąży i wybrać najlepszą dla siebie metodę.

– **Sposobów jest wiele, ale niektórzy lekarze nie zalecają tych najskuteczniejszych ze względów religijnych.**

– Kto nie chce stosować metod sztucznych, może wybrać naturalne. Są one jednak mniej skuteczne. Wymagają dużej samodyscypliny i systematyczności.

Metoda termiczna polega na codziennym mierzeniu temperatury ciała o tej samej porze rano i w tym samym miejscu – w jamie ustnej lub pochwie. Na podstawie pomiarów można ustalić dni płodne. Ale trzeba pamiętać, że wahania temperatury mogą wystąpić z różnych przyczyn. Można też prowadzić kalendarzyk małżeński.

Należy notować długość od sześciu do dwunastu cykli. Wybieramy dwa: najdłuższy i najkrótszy. Komórka jajowa dojrzewa średnio 14 dni przed miesiączką. Zdolność do zapłodnienia zachowuje średnio dwa dni,

a plemniki żyją cztery do pięciu dni. Jeśli partnerzy powstrzymają się od współżycia przez sześć dni poprzedzających dojrzewanie komórki jajowej i trzy dni po tym terminie, prawdopodobieństwo zapłodnienia będzie niewielkie. Tę metodę zaleca się stałym partnerom. Są jeszcze inne sposoby. Na przykład metoda Billingsów polega na obserwacji śluzu szyjowego. W czasie dni płodnych jest on jasny, gładki, przezroczysty i śliski. Potem staje się lepki i nieprzezroczysty. Jedną z najczęściej stosowanych metod naturalnych jest stosunek przerywany.

– **Wiele kobiet wybiera jednak metody sztuczne, bo są pewniejsze.**

– Najbardziej rozpowszechnioną jest prezerwatywa, która dodatkowo chroni przed chorobami przenoszonymi drogą płciową, lecz nie wszyscy mężczyźni chcą jej używać. Częściej o antykoncepcji myślą kobiety, sięgając po tabletki lub spirale.

– **Jak działa spirala i metody chemiczne?**



– Mechaniczne zabezpieczenie wewnątrzmaciczne wykonane z tworzywa sztucznego z dodatkiem miedzi nazywane jest spiralą. Spirala jest ciałem obcym, powoduje więc stan zapalny. W macicy pojawia się dużo białych ciałek krwi, które niszczą plemniki, a często również komórkę jajową. Dodatkowo jony miedzi działają plemnikobójczo. Spirala uznawana jest za metodę o wysokiej skuteczności. Jednak żadna sztuczna metoda nie jest obojętna dla zdrowia. Czy będą to hormony w postaci tabletek, zastrzyków, implantów, czy też globulki lub kremy.

– **Jeśli istnieje obawa niepożądanego ciąży, bo na przykład pękła prezerwatywa, można jeszcze jakoś temu zaradzić?**

– Na polskim rynku dostępny jest preparat „Postinor Duo” wydawany wyłącznie na receptę. Musi być zażyty nie później, niż 72 godziny po stosunku. Im szybciej, tym większa jego skuteczność.

**Rozmawiała: Leokadia Lubiniecka
Fot. Bartosz Arszczyński**



Zdrowie na talerzu

Czas szklanek i sercówek



Najbardziej znane odmiany wiśni to szklanki, a czereśni – sercówki. Czereśnie to ulubione owoce dzieci. Wiśnie natomiast mają tak piękny i specyficzny aromat, że wręcz uzależniają od siebie. Pochodzą z południa Europy i Azji Mniejszej. Ich drzewa są bardzo silne i pewnie dlatego rozprzestrzeniły się po całym świecie.

Kuracja wiśniowa

Kuracja wiśniowa reguluje procesy trawienia, usuwa zaparcia, działa na organizm oczyszczająco. Polega ona na zjedaniu przez tydzień po 25 dkg wiśni na surowo lub w postaci deseru, np. z jogurtem. Owoce wiśni wspomagają odchudzanie, ponieważ ich składniki neutralizują substancje tłuszczowe, które potem nie mogą się już przedostać przez ścianki jelit do krwi.

Zwykło się uważać, że czereśnie nie zawierają żadnych składników odżywczych i że ich atutem są jedynie walory smakowe. Ale za to wiśnie! Samo zdrowie! Zmniejszają poziom kwasu moczowego i chronią przed gośćcem. Barwniki roślinne znajdujące się w owocach i liściach wiśni, tzw. antocyjany, regenerują tkankę łączną, wiążąc wraz z witaminą C oraz cynkiem, białka we włókna kolagenowe w mocny i elastyczny splot. Antocyjany łagodzą skutki stanów zapalnych, przeciwdziałają parodontozie i artretyzmowi. Poza tym neutralizują wolne rodniki, które niszczą komórki, i usuwają szkodliwe enzymy niszczące tkankę łączną, przyczyniając się do wiotcze-

nia i starzenia naskórka. Jak widać wiśnie są znakomitym naturalnym lekiem.

Wiśnie są bogatym źródłem witaminy C, która wpływa pozytywnie na system odpornościowy i świeżość umysłu. Zawierają też kwas foliowy, który odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie mózgu, systemu nerwowego, tworzenie krwi i wzrost. Układowi kostnemu, zębom, systemowi nerwowemu dostarczają wapnia. Są także źródłem potasu, niezbędnego do odżywiania komórek i działającego moczopędnie. Zawierają żelazo potrzebne do oddychania komórkowego we wnętrzu i tworzenia krwi.

(LL)

Ostrożnie z antybiotykami

Od czasu odkrycia penicyliny, antybiotyki stały się podstawowymi lekami na różne dolegliwości. Niestety, wskutek ich nadużywania pojawiły się bakterie oporne na leki, co powoduje, że wiele zakażeń stało się niebezpiecznych dla naszego zdrowia a nawet życia. Ponadto antybiotyki są nieskuteczne w przypadku zakażeń wirusowych. Nic więc dziwnego, że coraz częściej sięgamy po naturalne metody leczenia.

Probiotyki to nazwa ogólna, stosowana do mikroorganizmów nazywanych bakteriami „przyjaznymi”, jak również do naturalnych środków, które wspomagają dobrą florę bakteryjną w organizmie oraz wyrównują bilans kwasowo-zasadowy - tzw. homeostazę. Probiotyki usprawniają działanie systemu immunologicznego; zwalczają infekcje, w tym infekcje wirusowe; wspomagają wytwarzanie własnego

interferonu przez nasz organizm; chronią przed rozwojem infekcji pasożytniczych.

Część lekarzy uważa, że o żadnym antybiotyku nie można powiedzieć, by sprawdził się jako środek rzeczywistego i całkowitego zwalczania którejkolwiek z chorób panujących w czasach współczesnych. Profesor Enderlain, twórca mikroskopowego badania kropli krwi, twierdził, iż istnieją pewne choroby, które

szczególnie wymagają leczenia wspieranego przez dietę. Choroby te to: rak, arterioskleroza, choroby zwyrodnieniowe, podagra, cukrzyca, gruźlica, choroby tarczycy, zaburzenia ilości płytek krwi (anemia złośliwa, białaczka), ponieważ za tymi chorobami zawsze stoją liczne pasożyty krwi. Ciekawostką jest fakt, iż niektóre gronkowce „nauczyły się” nie wpuszczać antybiotyku przez osłonę komórki, inne usuwać antybiotyki z wnętrza komórki. Powodzenie kuracji antybiotykowej zależy jednak nie tylko od samej bakterii, jej oporności na leczenie, ale i od organizmu konkretnego człowieka oraz jego własnych sił immunologicznych.

(LL)



POMORSKI OŚRODEK EDUKACYJNY**ZAPRASZA do podjęcia nauki
w systemie zaocznym w:****LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM**

Nauka trwa 3 lata
 Podbudowa: gimnazjum lub
 szkoła podstawowa (8-klasowa)
 Zjazdy co 2 tygodnie
 (piątek po południu i sobota od rana)

**UZUPEŁNIAJĄCYM LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM**

Nauka trwa 2 lata
 Podbudowa: zasadnicza
 szkoła zawodowa
 Zjazdy co 2 tygodnie
 (piątek po południu i sobota od rana)

SZKOŁA POLICEALNA

Zawody:
 technik informatyk
 technik obsługi turystycznej
 nauka trwa 4 semestry
 Zjazdy co 2 tygodnie
 (piątek po południu i sobota od rana)

KURSY

j. angielski
 j. niemiecki
 podstawowy kurs komputerowy

76-200 Słupsk, ul. Banacha 10
www.poe.slupsk.pl e-mail: poe7@go2.pl
 tel./fax 059 843 85 38, kom. 602 446 979 (w godz. dyżurów sekretariatu)

Jesteś zainteresowany przyjdź do sekretariatu szkoły
 pon. wt. czw. pt. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ środa: 10⁰⁰ - 17⁰⁰

Komputronik

Ogólnopolska sieć salonów komputerowych

Komputronik Sensilo CT-105 [K027]

Bitw się, ucz lub pracuj. Główną doskonałą wydajnością
 dwurdzeniowego procesora AMD Athlon 64 X2 4600+,
 twórz cyfrowe albumy na płytach DVD i słuchaj ulubionej
 muzyki. Dzięki nowoczesnemu komputerowi
 Komputronik Sensilo będziesz mógł stworzyć
 multimedialne prezentacje o dowolnej liczbie
 slajdów i zdjęć. Dzięki potężnej baterii i czujnikowi
 dostrzeżenia wnetrza i otoczenia.

cena: 1049,-

Zapraszamy do salonu firmowego

Słupsk, ul. Filmowa 4a, tel. 059 841 70 30

www.komputronik.pl**cee'd****Już od 46.900**

Dodatkowo gratis:
 AC, OC, NW, alarm, czujnik cofania

CONTINENTAL AUTO Sp. z o.o.
 Słupsk, ul. Szczecińska 40, tel. 0 59 848 21 05

ZAŁOŻYMY PRODUKT
LOTOS

Zamów jazdę testową: www.kia.pl 0801 542 542
 koszt każdej minuty rozmowy równy cenie jednego impulsu

*7 lat lub 150 000 km gwarancji
 na układ napędowy, 5 lat lub 150 000 km
 gwarancji na cały samochód.
 Obowiązuje we wszystkich krajach UE
 (oprócz Rumunii i Bułgarii) oraz w Norwegii,
 Szwajcarii, Islandii i Gibraltarze.



KIA MOTORS
 The Power to Surprize™

**PROFESJA**

www.profesja.slupsk.pl
 e-mail: pphu-profesja@wp.pl

OKNA PCV
ORAZ NAPRAWY OKIEN PCV
ROLETY
DRZWI WEJŚCIOWE

Słupsk, ul. Wolności 3
 tel./fax 0 59 840 31 96

Hala "Pod Wieżą", ul. Banacha 6a, box 65
 tel./fax 0 59 841 34 34



zapraszamy
 poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00 soboty 9.00 - 13.00



Taki tytuł nosi nietypowa wystawa, która może stać się artystycznym wydarzeniem sezonu. Dwóch autorów na jednym podobażu prezentuje swoją twórczość. **Piotr C. Kowalski**, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu i Politechnice Koszalińskiej,

odślania dynamiczny, kolorystyczny abstrakcjonizm w sąsiedztwie realistycznych impresji marynisty **Witolda Lubinieckiego** z Ustki. Zdaniem autorów wystawy takie zestawienie może być praktyczną lekcją historii sztuki. Wspólny temat pokazują w bardzo odmienny

sposób. Widz oceni, który mu bardziej odpowiada.

Otwarcie wystawy odbędzie się 2 sierpnia o godzinie 18 w Bałtyckiej Galerii Sztuki przy ul. Gen. Zaruskiego 1 w Ustce. Wystawa czynna będzie do 26 września. Zapraszamy. Wstęp wolny. (a)



Autoportret Witkacego
z archiwum MPŚ

Z Witkacym w tle

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza w czasie trwania X Jarmarku Gryfitów do udziału w konkursie fotograficznym pod nazwą „Z Witkacym w tle”. Konkurs ma na celu promocję kolekcji prac S. I. Witkiewicza – Witkacego znajdujących się w zbiorach muzeum. Zdjęcia należy dostarczyć do MPŚ do 17 sierpnia

2008 r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi na jarmarku 31 sierpnia. Regulamin konkursu dostępny jest w sekretariacie muzeum i na Jarmarku Gryfitów.

Na konkurs należy dostarczyć minimum 3 fotografie, maksimum 7 fotografii w formacie 20 x 30 lub 30 x 45, podpisane i oznaczone tytułem. (LL)

Niedziela na jarmarku

W niedzielę, 27 lipca, od godziny 11 do 17 zapraszamy na Rynek Rybacki i Działziniec Zamkowy w Słupsku na kolejny, X Jarmark Gryfitów. Jego organizatorem jest Muzeum Pomorza Środkowego.

Na jarmarku tradycyjnie znajdą się kramy z wyrobami rękodzielniczymi, twórców ludowych i plastyków, antykwariuszy, bukinistów i kolekcjonerów, pokazy obróbki bursztynu i wyrobów z wosku pszczelego, pokazy bicia słupskiego żetonu pamiątkowego „Gryf”, specjalnie przygotowane na sezon letni ekspozycje muzealne, aktualne informacje o wystawach i zbiorach Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Będą spektakle historyczne i teatralne, konkursy i zabawy dla dzieci, występy zespołów muzycznych.

Organizatorzy zachęcają również do odwiedzenia muzeum, gdzie poza wystawami stałymi prezentowane są wystawy czasowe: „Otto Freundlich 1878-1943 – artysta ze Słupska” Malarstwo – Rzeźba – Rysunek – Grafika – Witraż – Mozaika, a w Spichlerzu Richtera w Herbaciarni wystawa pt. „Ratusz słupski i jego



okolice na fotografiach z lat 1953-1977”.

Niedzielną imprezę odbywa się pod hasłem „Szlakiem turystycznych atrakcji regionu słupskiego – poznajemy Gminę Kępice”.

W czasie jarmarku odbędzie się prezentacja malarstwa Ali i Jacka Adamczyków, obrazów i haftów Elżbiety Góźdz-Sokołowskiej i Tamary Serbaluk, wyrobów z szyszek Ewy Dembczyńskiej. Zapraszamy na degustację smakołyków regionalnych przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich, na występy sygnalistów myśliwskich, orkiestry strażackiej i występy zespołów muzycznych oraz solistów: Marty Kujawy i zespołów: „Ultimatum”,

Pietruchy z Biesowic, tanecznego - dzieci Asi Rabendy i na konkursy rodzinne.

Dorota Ciecholewska
Fot. archiwum MPŚ

NIEMEN NON STOP

Zakończyła się trzecia edycja konkursu poświęconego twórczości Czesława Niemena – NIEMEN NON STOP. Festiwal udowodnił, że twórczość polskiego artysty jest wciąż wielką inspiracją dla młodzieży i promuje tych najlepszych. Tegoroczni konkurso- wicze zawiesili porzeczkę bardzo wysoko.



Zwycięzcy festiwalu – grupa Beimcik Fortuna Quintet

Jury złożone z profesjonalnych muzyków: Eleonory Niemen – córki Niemena, Zbigniewa Hołdysa oraz Tomasza Jaśkiewicza – muzyka najdłużej związanego z artystą zaskoczono było możliwościami wokalnymi i instrumentalnymi uczestników konkursu. Po raz pierwszy startowali w nim uczniowie i studenci szkół muzycznych z całej Polski. 21 wykonawców: solistów, grup wokalnych i wokalo-instrumentalnych, w wieku od 15 do 25 lat konkurowało w słupskiej filharmonii Sinfonia Baltica o miano najlepszego. Dzięki ich talentowi, festiwal zyskuje coraz większą renomę na polskiej scenie muzycznej.

– Szczerze powiem, że część z tych artystów śpiewa na poziomie opolskich gwiazd i spokojnie mogłoby występować np. u Cerekwickiej, Chylińskiej czy innych gwiazd. Poziomem na pewno im dorównują – powiedział przewodniczący jury Zbigniew Hołdys.

Grand Prix festiwalu ufundowane przez marszałka województwa pomorskiego w wysokości 6 tys. zł zdobyła grupa Beimcik/Fortuna Quintet z Poznania. – Zinterpretowaliśmy utwory Niemena trochę na jazzowo, nie sądziłam, że jazz zostanie zauważony – powiedziała solista Karolina Beimcik. – Nic jeszcze wspólnie nie planowaliśmy. Mam natomiast pomysł na pewien solowy projekt płytowy – dodała.

Entuzjazm wśród publiczności oraz pierwsze miejsce i na-

grode ufundowaną przez prezydenta Słupska w wysokości 5 tys. zł zdobyła grupa Alters z Warszawy. – Wydaje mi się, że to ciężko i zasłużenie wypracowane przez nas pierwsze miejsce. Nie spodziewaliśmy się, że dostaniemy więcej, niż jedną nagrodę. To wszystko razem przerosło nasze oczekiwania. Przyjemnie było ścigać się z najlepszymi – powiedziała wokalistka zespołu Marta Zalewska.

– Nagrodę przeznaczymy na nowe instrumenty i polepszenie jakości naszej muzyki – dodał jeden z muzyków grupy Alters Robert Pludra.

Grupa oprócz pierwszej nagrody otrzymała nagrodę firmy Media Self, która zajmie się zaprojektowaniem ich strony internetowej oraz nagrodę TVP Kultura. Do tego wokalistka dostała nagrodę indywidualną.

Indywidualną nagrodę otrzymał także Michał Kaczmarek – student Akademii Muzycznej w Katowicach. Ufundował ją Zbigniew Hołdys.

Wyróżnienia dostali: Monika Urlik, Natalia Koperkiewicz, Nina Kodorska laureatka tegorocznej „Szansy na Sukces” i debiutów Opole 2008, Daria Zawiałow z Centrum Kultury 105 w Koszalinie.

Nagrody wręczono podczas występu gwiazdy polskiej estrady – Kayah. Złożyła ona w ten sposób osobisty hołd Czesławowi Niemenowi.

Edyta Paszko
Fot. BART

Dolina muzycznych gwiazd

Jutrzejszego wieczoru (26 lipca) podłupska Dolina Charlotte znów zamieni się w dolinę gwiazd. Tym razem na scenie wystąpią brytyjscy twórcy, którzy swoją karierę zaczęli w latach '70: Chris Norman oraz wokalistka Maggie Reilly.

Chris Norman kojarzony jest z zespołem „Smokie”, który muzyką pop i country rock zdobył w Europie popularność, obok takich zespołów jak ABBA czy

Boney M. Od roku 1982 artysta zaczął nagrywać również solowe albumy. Ostatni, zatytułowany „Close Up”, został wydany w zeszłym roku.

Koncert będzie wyjątkowy również dzięki drugiej gwiazdzie – Maggie Reilly. W Polsce wystąpi po raz pierwszy. Artystka zasłynęła głównie ze współpracy z mistrzem muzyki elektronicznej Mike'em Oldfieldem. Jej wokale można usłyszeć na pięciu albumach muzyka, m. in. w popular-

nych utworach pt. „Moonlight Shadow” i „To France”. W 1992 roku wydała swój debiutancki, solowy album zatytułowany „Echoes”, zawierający jej najbardziej rozpoznawalne utwory: „Everytime We Touch”, „Tears In The Rain” i „Wait. Od tamtego czasu pojawiło się jeszcze siedem albumów wokalistki, w głównej mierze popowych i folkowych. Początek koncertu o godzinie 20.

Edyta Paszko



DOBRY ŻART TYNFA WART

W wiejskim sklepie sprzedawczyni zdenerwowała się na stałych klientów:

– Dosyć! Nie ma już sprzedawania win „na zeszyt”!

– Jadźka, zmiłuj się, przecież inaczej tego wszystkiego nie spamiętasz!

Kupił sobie gość Rolls-Royce’a. Przejechał 100 mil. Ale zadzwonili do niego z działu sprzedaży:

– Przepraszamy Pana najmocniej, ale jesteśmy zmuszeni poprosić Pana o odstawienie samochodu do salonu.

– Jak to?

– Przez pomyłkę sprzedaliśmy Panu samochód bez silnika.

– To jakim cudem przejechałem 100 mil?

– Proszę Szanownego Pana, na reputacji.

Pojechałem wczoraj z żoną do centrum handlowego. Ja wziąłem tylko piwo, ale moja żona... Kurde! Ludzie, ile ona pierdół nakurowała! Jakies mleko! Jakies jajka! Chleb, pomidory, masło, makaron... Normalnie z torbami mnie puściła lafirynda...

Do Spółdzielni Mieszkaniowej przyszło pismo:

„Naprzeciw mojego okna znajduje się solarium, a ściślej biorąc przebieralnia. Z mojego okna wszystko widać, to mnie rozprasza, a dodatkowo wprowadza moralny niepokój w moje uporządkowane życie. Uprzejmie proszę o zmianę mieszkania.” Pod wskazany adres wybrała się komisja. Patrzą w okno:

– Nic nie widać.

– Niech pan na szafę wlezie!

– No wlałem. Dalej nic nie widać!

– Niech pan się w lewo przesunie!

– No nic nie widać.

– Jeszcze trochę w lewo!

Tu przedstawiciel komisji z hukiem spada na podłogę. Na to lokator:

– Widzi pan!? A ja tak mam cały dzień!

Jeżeli żona mówi Ci, że łóżko w sypialni nie stoi zgodnie z zasadami feng-shui, weź swój feng-shui i postaw go tak, jak ona chce...

– Ja wypilem Domestos i mam wrzody żołądka!

– Ja pół roku oglądałem TV z odległości 10 cm i mam 5 dioptrii!

– A ja chodziłem przebrany za kobietę!

A ty co zrobisz, żeby się wymigać od wojska?

– Panie ordynatorze, chory spod szóstki ubzdurał sobie, że jest Juliuszem Cezarem i musi ruszać na Kartagińczyków!

– Założyć mu kaftan bezpieczeństwa!

– A z kolei ten z pod ósemki twierdzi, że jest Don Juanem!

– Temu założyć gacie bezpieczeństwa!

Ktoś, kto mówi „Bydgoszcz pod Toruniem”, prawie na pewno pochodzi z Torunia pod Bydgoszczą...

Przeprowadzono w Anglii ankietę. Zapytano:

– Jak wolałbyś żeby na Ciebie mówiono: a) Brytyjczyk czy b) Anglik?

Zdecydowaną większość odpowiedziała: Polak.

Dziś światowy dzień bez telefonu. Jak długo jesteś w stanie wytrzymać bez komórki? Wyślij SMS pod numer 71 xx xx xxxx...

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 32 utworzą rozwiązanie – myśl Julie De Lespinase.

Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób w restauracji **Hotelu „Zamkowy”** w Słupsku, ul. Dominikańska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 1 sierpnia 2008 r. pod adresem: **Redakcja „Zbliżenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 14 (42) z 11 lipca 2008 r. wylosowała pani **Elżbieta Zakrzewska** ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

Gratulujemy!

BARAN

Twoja ambicja i przekonanie o słuszności własnych pomysłów popchnie cię w stronę otwartego konfliktu lub rywalizacji. Zbierz argumenty i z odwagą realizuj swoje plany. Nowe doświadczenia potraktuj jak możliwość sprawdzenia swoich sił, a szczęście cię nie opuści.

BYK

Czeka cię zaproszenie do podróży lub dobra wiadomość z zagranicy. Gwiazdy sprzyjają osobom, które planują zakup samochodu lub szukają ciekawej oferty w biurach podróży. W sprawach finansowych zapowiada się udany interes lub korzystny wynik negocjacji.

BLIZNIETA

Ktoś wymagający i oschły znajdzie sobie w tym tygodniu inne zajęcie, niż pilnowanie cię i wytykanie ci wad. Szef wyjedzie na szkolenie, a złośliwy nauczyciel może być nieobecny. Ktoś wyda ci się na tyle fascynujący, że zdolny będziesz zaangażować się we flirt lub romans.

RAK

W sprawach zawodowych gotuj się do starcia z kimś, kto nie gra uczciwie. Musisz pozbyć się skrupułów i nie dać się oszukać. Pewien projekt może nie dojść do realizacji lub pewien klient zechce się wycofać. W miłości uważaj, możliwy duży konflikt, nieporozumienia i niepotrzebne kłótnie.

LEW

Pamiętaj o swoich zasadach i wartościach. Niebawem ktoś może kusić cię do ich porzucenia, mamić obietnicą szybkiego sukcesu lub pieniędzy. Bądź szczery wobec siebie i postępuj tak, abyś nie musiał się wstydić przed sobą i swoimi bliskimi. W miłości strzeż się przelotnych pokus..

PANNA

Ktoś zarzuci ci, że wcale nie interesujesz się jego sprawami. To może być przyjaciel lub inna, bliska ci osoba, która próbuje nawiązać z tobą kontakt. Zastanów się, czy aby nie ma racji. W pracy czeka cię propozycja zdobycia nowych umiejętności. Ktoś ważny doceni twoje sukcesy i wyznaczy ci nowe cele.

WAGA

Zastanów się, czy twój styl życia nie daje innym osobom powodów do plotek. W najbliższym czasie postaraj się nie rzucać w oczy osobom, które mają do ciebie pretensje. Bądź skromny, nie chwal się swoimi pieniędzmi. Zbyt szumne obietnice mogą się źle dla ciebie skończyć.

SKORPION

Zaufaj sobie i w porę wycofaj się ze spraw lub znajomości, które budzą w tobie niechęć lub obawy. Nie złego ci teraz nie grozi, a wydarzenia biec będą spokojniejszym rytmem. Uda ci się znaleźć więcej czasu na odpoczynek, marzenia i zajęcia, które związane są ze sztuką.

STRZELEC

W najbliższym okresie unikaj nadmiernego pośpiechu i wszelkich prowizorek. Dobrze zaplanuj swoje przedsięwzięcia, a do ważnych spraw przygotuj się z wyprzedzeniem. To, co robisz na ostatnią chwilę, może niestety być obciążone błędem. Potrzebujesz odpoczynku, żeby na nowo złapać wiatr w żagle.

KOZIOROZEC

Zaplanuj dobrze czas, jaki przeznaczasz na pracę i obowiązki. Sprawy zawodowe pochłoną cię bez reszty, a rodzina i przyjaciele będą musieli prosić cię o odrobinę zainteresowania. Nie udawaj więc, że zrobisz wszystko sam, a znajdziesz pomocników. Od partnera będziesz oczekiwał ciepła i wsparcia.

WODNIK

W pracy poczujesz się zmęczony lub beznadziejny i odmówisz udziału w ważnym przedsięwzięciu. Zastanów się, jakie są powody tej sytuacji. Być może wcześniej zbagatelizowałeś trudności i teraz obawiasz się, czy sobie ze wszystkim poradzisz. W miłości nastaną harmonijne, spokojne dni.

RYBY

Rozwiążesz swoje tymczasowe problemy dzięki intuicji i właściwemu wyczuciu sytuacji. Pojawisz się właśnie tam, gdzie trzeba i w porę zapobiegiesz kłopotom. Uśmiechem i dowcipem dzielisz się więcej, niż marsową miną. Przelotna znajomość może przekształcić się w trwałą i udaną związek.

DZIEWCZYNA TYGODNIA



Iza Hubisz ze Słupska
Fot. Katarzyna Bielecka



Co ugrał prezes w Las Vegas?

SPÓD KOSZA

W Las Vegas gdzie odbywała się Liga Letnia NBA Summer League przebywali prezes Energi Czarnych Słupsk Andrzej Twardowski oraz trener drużyny Andrej Podkovyrov. Obaj pano-

wie przyglądali się rozgrywkom ligowym, a przy okazji pracowicie spędzali czas na odbywającym się campie, poszukując rozgrywającego i centra. Prawdopodobnie na dzisiaj nie wiadomo czy trener i prezes osiągnęli co

chcieli, czy mają jakieś nazwiska w notesach, jakie życzenia miał trener.

Wiadomo tylko, że pozyskanie gracza na poziomie NBA to spore pieniądze.

(rym)

Gryf 95 wygrał turniej



Tuż przed nowym sezonem piłkarskim w niezłej formie zdają się być piłkarze trzecioklasowego Gryfa 95 Słupsk. W ubiegły weekend wygrali oni turniej o puchar wójta gminy Koczała. W meczu o pierwsze miejsce słupszczanie pokonali drużynę Brdy Przechlewo 2:1. Natomiast o trzecie miejsce miejscowy zespół Granitu pokonał 4:2 drużynę GKS Kałczygłowy. Za najlepszego bramkarza turnieju uznano Mateusza Kowalczyka z Gryfa 95 Słupsk, królem strzelców z 4 bramkami został Mariusz Dorawa z Granitu Koczała, a najwszechstronniejszym zawodnikiem – Michał Król z Brdy Przechlewo. (rym)

Na deskach z żaglem

Po raz kolejny nadmorska Łeba będzie gospodarzem światowej imprezy windsurfinowej. Od 30 lipca do 3 sierpnia, na wysokości plaży zachodniej odbędą się Mistrzostwa Europy a zarazem kwalifikacje do Mistrzostw Świata w formule windsurfing. W imprezie udział zapowiedziało wielu światowej klasy zawodników, m.in. Australijczyk Steve Allen, Polak Wojtek Brzezowski oraz Francuz Antoine Albeau – wielokrotni mistrzowie świata i Europy. Łebskie zawody należą do sześciu najważniejszych punktowych imprez w światowym rankingu. Pula nagród wynosi 30 tysięcy euro. Na plaży w dniach mistrzostw odbędzie się wiele imprez, którym towarzyszyć będą rytmy funky. (rym)

Przez rafy i płycizny



Natasza Caban, 31-letnia żeglarka z Ustki, z każdym dniem jest bliższa osiągnięcia mety w samotnym rejsie dookoła świata. 27 czerwca jachtem „Natasza Polska Ustka” opuściła port Moresby na Papua Nowa Gwinea biorąc kurs na Darwin w Północnej Australii. Cel osiągnęła w ciągu 10 dni przemierzając 1130 mil.

„Drodzy przyjaciele! Z największą radością powiadamiam Was, że 8 lipca moja „Natasza Polska Ustka” bezpiecznie zawinęła do portu Darwin. Postój w Północnej Australii wieńczy trzeci etap mojej samotnej wyprawy. Trasa tego odcinka prowadziła m.in. przez płytkie wody cieśniny Torresa łączącej morze Arafura z morzem Koralowym. Na gorąco powiem, że był to niezwykle trudny nawigacyjny odcinek; wiele naturalnych niebezpieczeństw

dla jachtu, takich jak rafy i płycizny. To wszystko spowodowało czuwanie i brak snu”. Tymi słowami o szczęśliwie przebiegającym rejsie informowała bliskich żeglarka.

Jacht Nataszy popłynie teraz w kierunku Indonezji przez Ocean Indyjski, Madagaskar, Południową Afrykę (Kapsztad), Ocean Atlantycki i dalej Wenezuelę, Kanał Panamski i Ocean Spokojny.

(rym)

Fot. archiwum żeglarki

Wielki rajd rowerowy

Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe „USTKA”, Klub Turystyki Rowerowej „BEZKRES” i OSiR USTKA zapraszają 3 sierpnia na XIV Wielki Ogólnopolski Rajd Rowerowy „Szlakiem zwiniętych torów”.

I TRASA GŁÓWNA (60 km) – indywidualna

godz. 8.00-9.00- przyjmowanie zgłoszeń, godz. 9.00 – wyjazd uczestników na I trasę: OSiR – Zapadłe – Wytowno – Machowinko – Bałamątek – Objazda – rozjazd na Komnino (PK) – Gardna Wielka (PK) – Siecie (PK) – Smołdzino (PK) – Rowy (PK) – Objejskie Łąki – stacja rowerowa Dębina (PK) – stara leśniczówka – PODDĄBIE

II TRASA-REKREACYJNA (17 km) – prowadzą przewodnicy KTR

godz. 11.00-12.00 – przyjmowanie zgłoszeń, godz. 12.00- wyjazd uczestników na II trasę: OSiR – Zapadłe – Wytowno – Machowinko – stacja rowerowa Dębina (PK) – stara leśniczówka – PODDĄBIE

PUNKT ZGŁOSZEŃ NA RAJD – ul. Grunwaldzka 35 – Obiekty OSiR **OD GODZ. 14.00 W PODDĄBIU** – zdawanie kart uczestnictwa oraz rozpoczęcie imprez towarzyszących: ognisko, poczęstunek, konkursy sportowe z nagrodami.

LOSOWANIE NAGRÓD GŁÓWNYCH OD GODZ. 15.30 – (w losowaniu biorą udział tylko karty potwierdzone na punktach kontrolnych) **POWRÓT INDYWIDUALNIE LUB OD GODZ. 17.30 Z PRZEWODNIKAMI KTR „BEZKRES”**

Uwaga: PK – oznacza punkt kontrolny

Informacje

Jerzy Sołtysiak – tel. 508 229 506 Mieczysław Nycz – tel. 601 537 475 (MN)

Jantar - open

26 i 27 lipca w Słupsku odbędą się ogólnopolski turniej białkowy pn. „Jantar – open” dla osób niepełnosprawnych, w tym także poruszających się na wózkach. W turnieju wezmą udział medaliści mistrzostw Polski oraz reprezentanci Polski na mistrzo-

stwach Europy, które odbędą się w Niemczech w sierpniu 2008 roku. Miejscem zawodów będzie Szkoła Podstawowa nr 5 w Słupsku przy ulicy Hubalczyków. Gry półfinałowe i finały zaplanowano na 27 lipca w godzinach 10-12.

(LL)

Nadchodzi piłkarska jesień



Za dwa tygodnie zespoły III ligi Bałtyckiej, IV ligi Pomorza i V ligi Słupsk, rozpoczną rozgrywki. Już na starcie interesujący mecz zostanie rozegrany w Słupsku, gdzie zmierzą się jedyni nasi reprezentanci w III lidze – Gryf 95 i Bytovia Bytów.

Polonez Bobrowniki występujący w IV lidze zagra z... Nie wiadomo! Orleń Reda walczą o wakat w III lidze Bałtyckiej z Rewalem Rewalskie Wybrzeże. Pierwszy pojedynek tych zespołów 3 sierpnia, rewanż 6. Tym samym Polonez jeszcze nie zna swojego przeciwnika.

Z ogromnymi kłopotami kadrowymi do rozgrywek przystępuje Brda Przechlewo. Najlepsi futboliści z tego zespołu wybrali już inne drużyny, toteż trener Janusz Fabich będzie miał twardy orzech do zgryzienia. Działacze klubowi noszą się nawet z zamiarem wycofania drużyny z rozgrywek. Miejmy nadzieję, że tak się jednak nie stanie.

W V lidze Słupsk oczy kibiców wpatrzone będą w Ustkę, bo tu o IV ligę walkę toczyć będą piłkarze miejscowego Industry Jantara. Ich pierwszym przeciwnikiem będzie Sparta Sycewice.

(rym)

I Morskie Wyścigi Kajaków Turystycznych Po morzu „O Bursztynowy Kajak”

Pokonali kajakami długą trasę z Ustki do Orzechowa i z powrotem. Na plaży w Ustce z regenerującą siłą czekają i napojami oczekiwali na śmiałków dyrektor OSiR Stanisław Podlewski oraz sędziowie.

Kilkunastu śmiałków z Ustki i okolic wyruszyło kajakami w trudną morską trasę. W sumie mieli do pokonania 8 kilometrów. Zmagano się w jedynkach i w osadach dwuosobowych. Wszystkie osady wyprzedził i najszybciej dopłynął do mety ustczanin **Roman**

Brzeziński. Był to jego kolejny sukces w zmaganiach kajakami po morzu. Na przepłynięcie 8 kilometrów potrzebował niespełna 56 minut. Na drugim miejscu w jedynkach uplasował się **Maciej Szyca** ze Słupska z czasem o 2 minuty gorszym, a na trzecim **Beata Wypychowska** z Ustki, która budziła największy zachwyt wśród wczasowiczów. Pani Beata w pobitym polu pozostawiła wiele osad męskich. W kategorii kobiet była jedyną i zajęła pierwsze miejsce z czasem 1.02.34 min., co jak na

kobietę jest świetnym wynikiem. W K-2 doskonale popłynęła osada **Grzegorz Piłat i Jakub Piłat.** Na drugim miejscu uplasowali się **Zbigniew Piłat i Krzysztof Perkowski.** Od wielu lat maratońską imprezę dla wielbicieli kajakarstwa organizowało Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe, teraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ustce. Najlepszych kajakarzy dyrektor uestki OSiR **Stanisław Podlewski** uhonorował pucharami i statuetkami przyozdobionymi bursztynem. (rym)



Kajakarze tuż przed startem do regat.



**PROFESJONALNE SZKOLENIE
WYSOKA ZDAWALNOŚĆ
EGZAMINU PAŃSTWOWEGO**

**Ośrodek
Szkolenia Kierowców
kategoria C i D**

NAJBLIŻSZY KURS NA KAT.D - 11 sierpnia 2008



Kobylnica, ul. Prof. Poznańskiego 1A KONTAKT TEL. 0 609 819 398